

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 23 LISTOPADA 1942r.

/ P o r a n n y ./

I.

Dotyczące Polski.

WATYKAN po polsku 20.XI.godz.19.45.

Ojciec św. powiedział, że w naszym kraju niema prawie domu, w którymby nie przechowywano obrazu Matki Boskiej i nie modlono się przed nim. Dziś gdy czekamy na nadejście lepszych czasów, nieraz modlić się trzeba w tajemnicy. Dziś na firmamencie świata są chmury, chmury, które muszą być rozproszone. Lecz lepsze czasy nadejdą, dopóki zaś to nie nastąpi módlmy się o jedność ducha, o zjednoczenie jestestw ludzkich, w miłosierdziu i miłości.

Jedno z pism wydawanych przez społeczność polska na wygnaniu, zamieściło artykuł pt. "Czekamy...". który w całości cytujemy: W tych mrocznych smętnych dniach jesieni Naród Polski oczekuje na rozwój wypadków. Niemal każdy z nas wspomina matkę, ojca, krewnego lub przyjaciela, których nigdy już nie zobaczy. Czasami zadajemy sobie pytanie dlaczego padli oni ofiarą i jest nam ciężko i smutno. Lecz przed nami są lepsze dni. Polska powstanie na nowo. Wznosimy modły za Jej zmartwychwstanie i zmartwychwstanie napewno. A wówczas zobaczymy, że ofiara tych wszystkich była konieczna dla odbudowy naszego Kraju, że poświęcili oni swe życia by mógł żyć Kraj. I będziemy zjednoczeni jak nigdy przedtem, gdyż dzięki cierpieniom zrozumiemy w pełni wspólność naszej sprawy i ujrzymy więzy, które będą nas łączyć i prowadzić do lepszej przyszłości.

W pewnej wiosce szwajcarskiej 1 listopada generałowie dowódcy dywizyj polskich internowanych w Szwajcarii wyrazili wdzięczność Narodu Polskiego dla Szwajcarii. Nuncjusz papieski w Bernie wziął udział w uroczystości.

Do holendersku, 19.XI.godz.19.45.- Prasa szwajcarska ogłosiła tekst przepisów wydanych przez niemieckiego ministra spraw wyznaniowych. Przytoczono pełny tekst przepisów o ograniczeniach opieki duchowej dla Polaków w Rzeszy, podawany już parokrotnie w komunikatach radiowych.

MOSKWA po rosyjsku 21.XI.godz.10.00.

Donoszą ze Sztokholmu, że tajna prasa polska podała wiadomość o wyprędowaniu przez Niemców w jednym z więzień warszawskich 223 osób, w tym 22 kobiet. Jedno z tajnych pism polskich ogłasza oświadczenia naocznego świadka okrucieństw niemieckich popełnionych na szosie między Wyszkowem a Radzyniem. Świadek widział dziesiątki wozów chłopskich naładowanych kobietami i dziećmi, a obok których szła cała masa włoscian. Eskortowali ich Gestapowcy bezustannie smagając biczami. Co pewien czas słychać było strzały rewolwerowe. Świadek naliczył wzdłuż drogi 20 trupów. Byli to ludzie wywożeni z Tłuszcza. W podróż udało się 600 osób, zaś zaledwo 500 dotarło do Radzyna.

BRATYSŁAWA po niemiecku 20.XI.godz.18.45.

Jutro Słowacja obchodzić będzie rocznicę traktatu niemiecko-słowackiego o wcieleniu do Słowacji Spisza i Orawy, poprzednio anektowanych przez Polskę.

FRANKFURT po niemiecku 21.XI.godz.17.00.

Prasa słowacka zamieszcza dziś liczne artykuły o układzie niemiecko-słowackim podpisanym 21.XI.1939r. a dotyczącym ponownego wcielenia północnych terytoriów Słowacji, które Polacy 20 lat temu zajęli przemocą. Dziennik Slovak pisze, że Polska grabiła co mogła po nieszczęsnym Traktacie Wersalskim. Również bolszewicki Zw. Sowiecki starał się w podobny sposób anektować co się da. Słowacja była pierwszym państwem, które stało po stronie Niemiec i niemieckie siły zbrojne dopomogły Słowacji do zwycięstwa i zrealizowania jej praw.

ALPEN po hiszpańsku 21.XI.godz.21.30.

Donoszą z Krakowa, że w pow. radomskim największa w Europie szolownia została zaopatrzona w tak wielkie ilości surowca, że będzie mogła pracować przez rok bez dalszych zaopatrzeń.

BRATYSŁAWA po ukraińsku 20.XI.godz.23.00.

Czasopismo Ukraiński Gliborib wychodzące dotąd w Równem będzie od-  
tąd wydawane w Kijowie.

Wobec braku aptekarzy na Ukrainie, czemu trudno się dziwić, gdyż zawód ten opanowany był przez Żydów, zorganizowano specjalne kursy 6-cio miesięczne.

## II.

### Z najważniejszych spraw światowych.

ROZGŁOSNIŁ AMERYKANSKIE. - Depesze.

- Szeręg członków parlamentu argentyńskiego wysłało depeszę do gen. Franco interweniując na rzecz republikanów hiszpańskich, wydanych niedawno rządowi hiszpańskiemu dla rozstrzelania. Zwrócono się również do prez. Castello o interwencję na rzecz Caballero, Quirogi i innych.

- W Boliwii powstał nowy rząd, pod kierownictwem liberałów i socj ali-  
stów, którzy prowadzić będą politykę większej współpracy ze Stanami.

- Minister spraw wewn. Chile przyjął przedstawicieli partii komu-  
nistycznej, z którymi omówił szereg doniosłych zagadnień. w szczegól-  
ności projekt ustawy o zapobieganiu działalności antypaństwowej.

WATYKAN po niemiecku 21.XI.godz.20.45.

Observatore Romano ogłasza następujący komunikat: Niektóre pisma wiążą ciężkie naloty na miasta włoskie z rzekomym oświadczeniem Jego  
Exelencji M.Taylora osobistego przedstawiciela Prez. Stanów Zj., który  
po powrocie do Ameryki miał jakoby powiedzieć, że jest pewien, iż kilka  
bombardowań miast włoskich wystarczy dla podważenia zaufania i woli  
oporu narodu włoskiego. Po zasięgnięciu informacji możemy stwierdzić, że  
pan M.Taylor zapytany bezpośrednio kategorycznie zaprzeczył, by miał  
wypowiedzieć przypisywane mu słowa.

Powrót Chrystusa na ziemię dla sądenia żywych i umarłych jest fak-  
tem opartym na własnych słowach Chrystusa. Chrystus bowiem jest kimś,  
kto dotrzymuje danego słowa. Nie jest On jak dzisiejsze pokolenie.  
Dotrzymuje swych słów bez względu na to, czy zapowiadają one rzeczy  
dobre, czy też straszne i groźne wydarzenia. Wiara w Jego powrót żywą  
była w dawnym Kościele i ludzie często myśleli, że godzina już wybiła.  
Dziś w ogniu wojny o niebawym potwornościach, gdy nie tylko front, ale  
i kraje przechodzą straszliwe próby, zdaje się jakgdyby słowa Pana mia-  
ły się niebawem ziścić. Zważcie, że aniołowie sądu są już tutaj, strach  
i bolesć napełnia serca tysięcy matek i zakłóca plany możliwych tego  
świata. Człowiek nie może znać dokładnej chwili sądu i naszym obowią-  
zkiem jest tylko żyć tak, byśmy na tę chwilę byli zawsze gotowi.

ANKARA po angielsku 20.XI.godz.19.15.

Nowe wydarzenia rozgrywające się równoległe do działań w Afryce  
przybliżyły teatr wojny także i do Turcji. Wszystko co się dzieje w  
rejonie Morza Śródziemnego jest przedmiotem żywego zainteresowania  
Turcji. Ponadto powszechnie omawia się możliwość, że Włochy i Bałkany  
mogą stać się terenem przyszłych operacji. W pewnych kołach ostrzeże-  
nie narodu tureckiego przez prez. İnönü przyjęte było ze zdziwieniem.  
Teraz każdy pojmuje jak dalece miał on rację.

Po turecku, 20.XI.godz.18.15. - Otrzymałszy wiadomość, że Sowiety  
sprowadziły z Syberii nową armię złożoną z 50 dywizyj, którą przewożą  
na front dla rozpoczęcia kampań zimowej. Najwidoczniej dowództwo  
sowieckie rozpoczęło organizowanie tych wojsk w lecie. Zdażę się  
jednak, że tylko połowa została dokładnie przećwiczona.

LISBONA po portugalsku 20.XI.godz.21.30.

Tureckie koła polityczne z uwagą śledzą koncentrację wojsk niemie-  
ckich w Bułgarii. 10 dywizyj węgierskich wysłano do Grecji.

MOSKWA po rosyjsku 20.XI.godz.20.30.

Korespondent NY Post donosi z Berna, że wg. niepotwierdzonych wiado-  
mości Niency przygotowują się do zajęcia Hiszpanii, a przede wszystkim  
Bałkanów.

VICHY po francusku 21.XI.godz.19.30.

~~Prymas Afryki arcybiskup Kartaginy wysłał depeszę do marszałka Francji z zapewnieniem lojalności.~~

RZYM po arabsku 20.XI.godz.19.00.

Algier poddał się bez walki na skutek zdrady ludzi Petaina, dowodzących w Afryce. Oficerom francuskim dano tajne rozkazy by nie przeszkadza-  
li w lądowaniu wojsk amerykańskich. ~~Kto~~ wydał rozkaz? W tej chwili p st  
to bez znaczenia. Ważną jest zdrada takich ludzi jak Darlan, Nogues  
i Giraud, którzy przysięgli na wierność Petainowi. Z przykrością musimy  
stwierdzić, że część oficerów francuskich nie rozumie znaczenia honoru.  
Przyj dzie jednak dzień, gdy odpowiedzialni za zdradę drogo za nią zapłacą.

FRANKFURT po niemiecku 20.XI.godz.19.45.

Z artykułu Goebbelsa w "Das Reich" Hart duszy": Niema wojny, w któ-  
rejby wszystkie szanse były tylko po jednej stronie, to też zanim zbliży  
się koniec jest niepodobniństwem stwierdzić, że rozstrzygnięcie już  
nasząpiło. Przeważnie szale aż do ostatniej chwili wahają się w jedną  
i drugą stronę. Nie może być nic bardziej mylnego, jak przypuszczać, że  
musimy zwyciężyć ze względu na jakieś prawa natury. Ten tylko zwycięża  
kto mając warunki materialne moralne i duchowe, najbardziej zasługuje  
na zwycięstwo. Jest więc naszym zadaniem uczynić wszystko co w naszej  
mocy, by zwycięstwo nasze było nietylko słuszne ale i zasłużone. Zdaje  
się jakby los przed powzięciem ostatecznej decyzji zawsze chciał  
się upewnić ~~czy~~ stronie, której chce przyznać laury zwycięstwa istotnie  
na nie zasługuje. Gdyż skoro decyzja raz jest powzięta - trudno ją zmie-  
nić. Niema w dziejach przykładu wojny lub rewolucji, w którejby jedna  
strona miała same zwycięstwa, a druga same klęski. Nasi przeciwnicy zgro-  
madziwszy olbrzymie ilości wojsk i materiałów w obronnych punktach mogą  
dzięki temu mieć sukcesy, ale niema to rozstrzygającego znaczenia.  
Rzecz rozstrzygającą jest czy wróg zdoła przerwać nasz front w sposób  
nie do naprawienia w jakimś istotnym punkcie. To zaś jest niemożliwe.  
Musimy pamiętać, że gdy zmuszono nas do wojny działaliśmy na obszarze  
ograniczonym i każdej chwili groziło niebezpieczeństwo "targnięcia  
okropności wojny aż do naszego kraju. Zapominamy o tym i fałszuje to  
nasze rachuby. Porażki na różnych odległych frontach są od czasu do czasu  
nieuniknione. Jest to cena, jaką musimy płacić za naszą strategię opar-  
tą na zasadzie wielkich obszarów. Odmawiamy podziwiania Anglików. Z pe-  
wnością jeżeli tylko zechcemy potrafiemy zrobić to samo co oni. Jeżeli  
premier brytyjski przyrzekł swemu narodowi tylko krew, pot i łzy, to my  
również gotowi jesteśmy do zapłacenia tej ceny, jeżeli wypadki będą te-  
go wymagać, jakkolwiek nie myślimy, by wojna ta nic innego dla nas nie  
miała. Jeżeli jesteśmy zdecydowani nie dać się pokonać przez żaden cios,  
to wszystkie ciosy będą has tylko wzmacniać. W zeszłym roku groziły nam  
większe niebezpieczeństwa niż teraz. Jeżeli postanowimy stanowczo wy-  
zyskać wszystkie nasze szanse - chwilowe przesunięcia mogą przejścio-  
wo napawać nas niepokojem, ale nie mogą zmienić ostatecznego biegu woj-  
ny. Jeżeli jesteśmy zdecydowani na wszelkie niebezpieczeństwo i wszel-  
kie ryzyko w służbie dla zwycięstwa, zwycięstwo będzie nasze. Jest to  
kwóstja odwagi, świadomości celu, zaś przede wszystkim hartu duszy.

CALAIS po niemiecku 21.XI.godz.14.00.

Ecuador odstąpił Stanom bazy, które są pierwszymi bazami w Amery-  
ce południowej i oznaczają początek terytorialnej aneksji państw po-  
łudniowo amerykańskich wciągniętych do wojny przez Roosevelta, a anek-  
townych przez imperializm dolara.

Po angielsku 20.XI.godz.18.30. - W Marocco i Algierze wojska amery-  
kańskie strzelały do ludności z powodu demonstracji.

OSLO po niemiecku 21.XI.godz.21.30

Japończycy z całą świadomością powstrzymują się od zniszczenia  
oddział w amerykańskim na Guadalcanal. Amerykanie muszą wciąż posyłać  
okręty dla zaopatrywania tych wojsk, które to okręty Japończycy stopniowo  
zatapiają. W ten sposób zniszczyli już znaczną ich liczbę.

PARYŻ po francusku 20.XI.godz.14.00.

"Critica Fascista" stwierdza, że rok 1943 będzie rokiem Afryki,  
czyli rokiem Włoch; w Afryce nasi wrogowie starać się będą zadać  
Włochom rozstrzygający cios.

21.XI.godz.20.00.- Podczas gdy Londyn uważa mobilizację hiszpańską za skierowaną przeciw Osi, radio moskiewskie nadało instrukcje dla hiszpańskiej partii Komunistycznej nakazującą bunt i dezercję.

LAHTI po fińsku 20.XI.godz.11.15.

Palącą kwestją jest to, czy Laval zdoła skłonić naród francuski do współpracy z Osi. Złota polityka Petaína pozyskała mu tylko nielicznych gorliwych sympatyków. Gdy Alianci zaatakowali Afrykę półn. nastąpiło pełne zerwanie. Wielu starych i zaufanych oraz bliskich współpracowników marszałka przeszło na drugą stronę, zaś silna armia kolonialna złożyła broń, a część jej walczy po stronie najeźdźców. Istnieje obawa, że przy końcu wojny nie słyhać będzie głosu Francji.

ALPEN po hiszpańsku 19.XI.godz.22.30.

Anglia i Stany nie zawahają się wciągnąć Hiszpanię i Portugalię do wojny, jeżeli tylko dopatrzą się sposobności do ich złupienia. Widzimy co stało się w Afryce francuskiej, gdy zbyt mało uważano na intrygi ambasady amerykańskiej.

### III.

#### O g ó l n e.

FRANKFURT po niemiecku 20.XI.godz.17.00.

Wezwanie do Astland by wyprodukować więcej zbóż chlebowych odniosło wspaniały skutek. Zbiory wzrosły o 10%.

Godz.18.00.- Rosjanie fortyfikują wschodni brzeg Wołgi licząc się z atakami Niemcami gdy rzekę pokryje lód.

JELOBY po niemiecku 21.XI.godz.7.30.

Z rozkazu Fuhrera ustanowiono specjalne odznaczenie dla ludności wschodnich terytoriów za pracę przy odbudowie i walkę z bolszewikami. Niedawno odznaczenie to, połączone z nagrodą pieniężną i nadaniem ziemi otrzymała pewna liczba chłopów rosyjskich.

Centralna administracja mleczarni w Kijowie zarządzająca 10.000 mleczarni przekształcona została na ukraińską centralę mleka i tłuszczów.

FRANKFURT po niemiecku 21.XI.godz.22.00.

Komisarz RLszy dla Ukrainy wydał zarządzenia co do zatrudnienia na obszarze komisariatu rzemieślników niemieckich.

KALUNDBORG po duńsku 20.XI.godz.21.50.

Mesaggero donosi, że złoto francuskie na Martynice o wartości pół miliarda dolarów znikło ku wielkiemu rozczarowaniu Amerykanów.

CALAIS po angielsku 21.XI.godz.17.30.

Złoto francuskie o wartości miliarda dolarów, które w 1940r. przewieziono było na Martynikę zostało skonfiskowane przez amerykańskie władze wojskowe.

Godz.19.30.- Anglicy w oburzający sposób przekręcają w tłumaczeniu niemieckie zwroty i słowa. Tak np. tytuł "Weltmacht oder Untergang" przetłumaczono słowami "World Mastery or Down Fall". Tymczasem Hitlerowi nie chodzi o to, by Niemcy władaly światem a tylko o to, by były potęgą o światowym znaczeniu, skoro są narodem energicznym i żywotnym. W tamtej wojnie rozpowszechniono fałsz, o produkowaniu przez Niemców gliceryny z tłuszczu zmarłych ludzi podczas gdy w niemieckim tekście użyto słowa Kadaver, które oznacza zwłoki padłych zwierząt. Tak samo zwrot Deutschland, Deutschland über alles, oznacza naprawdę, że Niemcy powinni cenić swą ojczyznę ponad inne wartości, a nie jak sugerują Anglicy, że Niemcy mają być ponad wszystkimi w świecie. Gdy Keiser oglądał stare dzielnice Londynu użył słowa "plunder", co po angielsku znaczy rupiecie, /Lumber/ nie zaś jak przekręcono "ile do plądrowania".

PARYŻ po francusku 19.XI.godz.22.00.

Gen.Franco korzystając z prawa łaski nakazał zwolnienie 220 więźniów.

20.XI.godz.9.00.- Papież udzielił audiencji zakonnikom genueńskim, których klasztor zniszczony został przez RAF.

21.XI.godz.13.00.- 3.500 studentów czeskich otrzymało zezwolenie na studia w uniwersytetach niemieckich.

JELOEY po norwesku 21.XI.godz.8.00.

W wielkiej fabryce guzików w Stenkjar wybuchł pożar wyrządzając znaczne szkody.

Godz.12.00.- W dużej fabryce w Roeros wybuchł wielki pożar.

HILVERSUM po holendersku 20.XI.godz.22.45.

W Belgradzie stacono 13 Serbów, za należenie do organizacji przestępczych.

FRIESLAND po duńsku 20.XI.godz.18.00.

Gdy się podkreśla, że duńska partia narsec. znienawidzona jest przez ludność, wystarczy zaznaczyć, że nienawiść ludności która nic nie wie o ideologii i pracy partii, poprostu nie może być brana poważnie. Nawet Hitler narażony jest na głupią nienawiść w Danii spowodowaną jedynie złym poinformowaniem i agitacją pewnych kół, mających wpływ na propagandę.

MOSKWA po rosyjsku, 20.XI.godz.6.00.

Prawda: "Ku dalszym sukcesom w rolnictwie socjalistycznym"

Godz.11.40.- Klęska Niemców w rejonie Władykaukazu. / Użyto prze-ważnie nazwy Władykaukaz - obecnie Ordżonikidze.

Godz.16.20.- Artykuł Matuszki: Smierć tyranom niemieckim.

Godz.17.00.- W Uzbekistanie uruchomiono pierwszą fabrykę żarówek. kański w ZSRR oświadczył, że przyczyny sukcesów rosyjskich spowodowane są nie tylko przez wspieranie opór armii czerwonej, jej zdecydowanie i gotowość każdego żołnierza by raczej umrzeć niż conąć się, lecz także pełnym zjednoczeniem całych Sowietów, rządu, armii i ludu. Ofiarność i wytrwałość Rosjan, mówił ambasador - wzniosły mnie głęboko i zyskały na zawsze mój szacunek i podziw.

21.XI.godz.6.00.- Udział uczonych sowieckich w obronie kraju.

Godz.12.00.- W mieście O. uruchomiono nową koksownię.

Godz.14.00.- Pewien żołnierz niemiecki zeznał o strasznych warunkach panujących w obozie koncentracyjnym zorganizowanym dla żołnierzy sowieckich w pobliżu wioski O. w Polsce. W obozie przebywają także i obywatelcy cywilni. Ciężko chorych faszysty grzebią żywcem mówiąc, że i tak by zmarli.

DODATEK DO KOMUNIKATU RADIOWEGO Z DNIA 23 XI /Poran./

Przegląd polityczno-gospodarczy.

ROZGŁOSNIENIA AMERYKANSKIE.

NYHT ogłasza artykuł W. Schilera o reakcji Włochów na wydarzenia w Afryce północnej. Artykuł oparty jest na materiale zaczerpniętym wyłącznie ze źródeł włoskich. Aż do chwili gdy Berlin wyznaczył linię propagandy reakcji kół faszystowskich na wypadki w Afryce było osłupienie. Radio i prasa otwarcie mówiły o nieuchronnym najeździe na Włochy przyjmując zresztą tę perspektywę z rezygnacją. Zaplanował całkowity defetyzm. Nawet jednak po otrzymaniu instrukcji z Berlina, radio rzymskie oświadcza, że Włochy stoją wobec największej próby w swych dziejach i powinny wobec czekającej je tragedii przybrać postawę odważną.

Korespondent NYT donosi z Moskwy, że o ile nienawiść do Hitlera i Niemiec wśród Rosjan krzepnie coraz bardziej, o tyle wobec Włoch i Mussoliniego odczuwa się mniej nienawiści a za to więcej pogardy. Zaslawski porównuje na łanach Krasnej Złotydy Mussoliniego do staruchy ze znanej bajki o złotej rybce, która przez nadmiar chciwości otrzymawszy najpierw b. wiele, spadła pewnego dnia do swojej pierwotnej nędzy.

Tenże korespondent cytuje artykuł Izwiesti o ostatnich słowach wypowiedzianych w szpitalu przez pewnego dowódcę sowieckiego. Wysłany do akcji, wkrótce potem jak znalazł zwłoki swojej żony zamordowanej przez Niemców, wojskowy ten został ciężko ranny. Gdy go podnoszono na pobojowisku trzymał jeszcze kurczowo ramię Niemca, które wyszarpnął w chwili walki wręcz. Powiedział on konając: byliśmy ludem łagodnym, ale Niemcy uczynili nas dzikimi i krwawymi, maszyną zabijając ich jak szeszury setkami i tysiącami, by dla dobra ludzkości wyćpić ze świata całe to plugawstwo.

NYT zamieszcza dziś artykuł wspólny poświęcony Jugosławii. Na ten sam temat pisze w tymże dzienniku znany rzeczoznawca wojskowy Baldwin. Czyny Michajłowicza i jego czotników są jednym z najbardziej zdumiewających wydarzeń obecnej wojny. Michajłowicz jest wprost geniuszem wojny partyzanckiej. Oddał on Aliantom olbrzymie usługi nie tylko materialne ale i moralne, budząc podziw wśród wszystkich ciemionych narodów Europy, budząc w nich nadzieję i przekonując, że opór jest możliwy. Niszcząc garnizony i komunikacje wojsk Osi, utrudnia poważnie sytuację Niemców. Czynniki rządowe Jugosławii oceniają, że Michajłowicz na pod swą komendę 160.000 żołnierzy i współdziałających z nimi włościan i wiąże 33 dywizje Osi. W bliskiej już zapewne przyszłości armia Gen. Michajłowicza może być powołana do działań o nowym a nader doniosłym znaczeniu.

Z przemówienia Sumner Wellesa na zebraniu zorganizowanym przez NYHT.: Po złożeniu hołdu Francji, z którą naród amerykański na zawsze związany jest węzłami przyjaźni, Sumner Welles podkreślił, że Zjednoczone Narody mają przed sobą dwa cele: wynierzenie sprawiedliwości zbrodniarzom i pomoc dla ofiar. W chwili gdy Hitler i jego banda stać będą przed swymi sędziami, ruszyć muszą bez minuty zwłoki wielkie dostawy z pomocą dla jego ofiar. Ameryka uczyni wszystko co w jej mocy, by nikt w wyzwolonych krajach nie cierpiał. Później stanie przed nami zadanie szersze - organizowanie pokoju i sprawiedliwości w świecie. W tej dziedzinie istnieją w Ameryce dwie szkoły: byłych izolacjonistów, którzy uważając, że wybuch wojny co 25 lat jest nieuchronny, chcą by Ameryka nie brała na siebie żadnych zobowiązań, które mogłyby spowodować wciągnięcie jej do przyszłej wojny. Drugą szkołę reprezentują ci, którzy w szlachetnej zresztą intencji pragną by Stany wzięły na siebie ciężar kierowania światem. Jest to odnowienie tezy sformułowanej przez Kiplinga w zwrocie "Bóg chce białego człowieka" i jest to nie innego jak imperializm. Nie powinniśmy dążyć do izolacji, ani do hegemonii. Światem powinny rządzić cztery wolności. Trzeba będzie utworzyć policję międzynarodową, zaś by policja ta skończyła nie mogła nabrać tendencji do uprawiania tyranii, trzeba utworzyć nadrzędną nad nią światową organizację polityczną. Osiągnięliśmy wielkie tryumfy w zakresie produkcji, natomiast nie możemy poszczycić się takimi wynikami w zakresie rozdziału dóbr. To musi być zmienione. Przede wszystkim zaś nie będzie tym razem żadnego kompromisu między sprawiedliwością a niesprawiedliwością. Wszelka nieprawość